

Legenda o Jaśle

Dawno temu w okolicy, gdzie leży miasto Jasło żył bogaty człowiek o imieniu Liwocz z żoną Wisłoką i córką Jasiołką i Ropą. Dużo czasu spędzał na biesiadach i zabawach z sąsiadami a rodzinę wykorzystywał do ciężkich zadań. Liwocz postanowił znaleźć przyszłych mężów dla swoich córek. Kiedy przyszedł dzień ślubu, Liwocz zaprosił bogatych mieszkańców wsi. Była huczna zabawa, wino i wódka. Ktoś zaczął pukać do drzwi domu. Liwocz otworzył a tam był staruszek. Liwocz zapytał go czego potrzebuje, a ten odpowiedział, że trochę jedzenia. Liwocz oznajmił, że wydał obiad zwierzętom w stajni. Może i dla staruszka coś się znajdzie przy korycie. Izba się śmiała, zawstydzona żona i córki miały opuszczone głowy. Nagle ukazał się anioł i cała chata zapadła się pod ziemię. Liwocz stał się górą a żona i córki zmieniły się w trzy rzeczki. Wisłokę, Ropienkę i Jasiołkę. A okoliczne miasto nazwano Jasłem.